

KS. PAWEŁ PAŁKA

## FORMA PRAWNA ZAWARCIA MAŁŻEŃSTW MIESZANYCH

W dniu 1 X 1970 r. weszło w życie motu proprio Pawła VI *Matrimonia mixta*, ogłoszone najpierw 30 IV w „L'Osservatore Romano”<sup>1</sup>, a następnie 30 V roku wspomnianego w organie urzędowym Stolicy Apostolskiej *Acta Apostolicae Sedis*<sup>2</sup>.

Dokument ten, noszący datę 31 III 1970 r., jest zakończeniem i owocem długiej i wnikliwej dyskusji otwartej na Soborze Watykańskim II, prowadzonej dalej na I Synodzie Biskupów, a następnie wzbogacony doświadczeniem kilku lat posoborowych<sup>3</sup>. Reguluje on na nowo zawiały i delikatny, a w niektórych krajach bardzo aktualny, problem małżeństw mieszanych. Domagały się tego nie tylko zmienione warunki życia ludzkiego sprzyjające częstszemu zawieraniu małżeństw mieszanych, lecz także i duch uchwał soborowych, zwłaszcza *Dekretu o ekumenizmie*<sup>4</sup> i *Deklaracji o wolności religijnej*<sup>5</sup>. Wprawdzie wkrótce po Soborze, bo 18 III 1966 r., została wydana przez Kongregację dla Doktryny Wiary specjalna instrukcja o małżeństwach mieszanych *Matrimonii sacramentum*<sup>6</sup>, a nieco później, bo 22 II 1967 r., dekret Kongregacji dla Kościoła Wschodniego *Crescens matrimoniorum mixtorum*<sup>7</sup>. Żaden z tych dokumentów jednak nie przyniósł oczekiwanych zmian w dotychczasowej dyscyplinie Kościoła obrządku łacińskiego o małżeństwach mieszanych. Chodziło tu zwłaszcza o sprawę rękojmi, formę prawną i liturgiczną oraz o uprawnienia ordynariusza miejsca do udzielania dyspens. Oczekiwaniom tym wyszło na-

<sup>1</sup> An. XC — N. 99 (33. 377) 30 Aprile 1970.

<sup>2</sup> AAS, 62 (1970) 257-263.

<sup>3</sup> V. Fagiolo, *Matrimoni misti e Vaticano II*, „L'Osservatore Romano”. An. XC — N. 103 (33. 381) 6 Maggio 1970.

<sup>4</sup> AAS, 57 (1965) 90-112.

<sup>5</sup> Tamże, 58 (1966) 929-946.

<sup>6</sup> Tamże, 235-239.

<sup>7</sup> Tamże, 59 (1967) 165 n.

przeciw wspomniane wyżej motu proprio Pawła VI, aczkolwiek i ono nie zadowoliło wszystkich akatolików<sup>8</sup>, co więcej, niektórzy teologowie katoliccy, nieliczni zresztą, chcieli widzieć w nim bardziej radykalne rozwiązania<sup>9</sup>.

Przedmiotem obecnego artykułu będzie omówienie jedynie formy prawnej zawarcia małżeństw mieszanych przepisanej przez ten dokument papieski. Dla lepszego jednak naświetlenia całości zagadnienia należy najpierw wskazać, o jakie małżeństwa mieszane tu chodzi i jak przedstawia się dotąd sprawa ich formy prawnej.

## I

Termin „małżeństwo mieszane” nie jest terminem jednoznacznym, stąd też zarówno w mowie potocznej, jak w literaturze i źródłach prawa używany jest na oznaczenie różnego rodzaju małżeństw<sup>10</sup>.

W znaczeniu najogólniejszym oznacza on małżeństwo zawierane przez osoby należące do dwóch różnych wyznań bez względu na to, czy są to wyznania chrześcijańskie, czy niechrześcijańskie<sup>11</sup>. W tym znaczeniu np. małżeństwo mahometanina z osobą wyznania mojżeszowego będzie małżeństwem mieszanym.

Niekiedy małżeństwem mieszanym nazywano związek małżeński dwóch osób należących do różnych ras lub narodowości bez względu na wyznanie religijne. Na przykład ustawodawstwo hitlerowskich Niemiec małżeństwami mieszanymi nazywało małżeństwa zawierane między aryjczykami i niearyjczykami<sup>12</sup>.

Małżeństwem mieszanym czasem nazywane bywa nawet małżeństwo osób należących do dwóch różnych obrządków katolickich. Są to tzw. małżeństwa obrządkowo mieszane<sup>13</sup>.

W źródłach i literaturze prawa kanonicznego termin „małżeństwo mieszane” (*matrimonium mixtum, nuptiae mixtae*) zasadniczo bywa używany

<sup>8</sup> Por. W. Fenrich, *Zum Dekret über „Mischehen*”, „Glaube-Gewissen. Eine protestantische Monatsschrift”, September 1970, s. 172.

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> Por. Ks. P. Kałwa, *Małżeństwa mieszane*, [W:] *Małżeństwo w świetle nauki katolickiej. Praca zbiorowa Profesorów Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 1928, s. 129-131.

<sup>11</sup> Tamże.

<sup>12</sup> Por. J. Haring, *Der Begriff Mischehe*, „Theologisch-praktische Quartalschrift”, 89 (1936) 600. Odnośny tekst ustawy w tej materii podaje „Archiv für katholisches Kirchenrecht”, 115 (1935) 619-621.

<sup>13</sup> Por. A. Arndt, *De rituum relatione iuridica ad invicem*, Romae 1895, s. 79; A. Petrami, *De relatione iuridica inter diversos ritus in Ecclesia Catholica*, Turin-Romae 1930, s. 98.

w podwójnym znaczeniu: ścisłym i szerszym. W pierwszym wypadku oznacza on małżeństwo katolika z osobą ochrzczoneą, lecz nie należącą do Kościoła katolickiego, tj. osobą należącą do Kościoła prawosławnego lub do innych Wspólnot chrześcijańskich<sup>14</sup>. Dochodzi ono mianowicie do skutku między osobami, które — bez uzyskania koniecznej dyspensy — nie mogą godziwie zawrzeć związku małżeńskiego z racji tamującej przeszkody różności wyznania (*mixta religio*). Wyrażenie „małżeństwo mieszane” wzięte w znaczeniu szerszym, oznacza natomiast małżeństwo katolika zarówno z akatolikiem ochrzczoneym, jak i nieochrzczoneym, a więc zawierane także z przeszkodą zrywającą różności religii (*disparitas cultus*)<sup>15</sup>.

Do XIII w. oba rodzaje małżeństw mieszanych były zakazane przez Kościół w równym stopniu; dopiero w nauce dekretystów i dekretalistów zakaz zawierania małżeństw pomiędzy katolikami i ochrzczoneymi akatolikami przybrał postać przeszkody wzbraniającej, a z akatolikami nieochrzczoneymi — przeszkody zrywającej<sup>16</sup>. KPK terminu „małżeństwo mieszane” (*nuptiae mixtae*) używa w znaczeniu ścisłym, tj. na oznaczenie małżeństw zawieranych z akatolikami ochrzczoneymi<sup>17</sup>, aczkolwiek zasady ustalone dla tych małżeństw każe stosować również do małżeństw zawieranych przez katolików z osobami nieochrzczoneymi<sup>18</sup>. Nowsze dokumenty Stolicy Apostolskiej tego terminu używają też w znaczeniu szerszym. Tak czyni np. dekret Św. Oficjum *De cautionibus in mixtis nuptiis praestandis* z 13 I 1932 r.<sup>19</sup> oraz wspomniana już wyżej instrukcja *Matrimonii sacramentum*<sup>20</sup>. W takim też znaczeniu tego terminu używa motu proprio Pawła VI *Matrimonia mixta*, które na wstępie wyraźnie zaznacza: „*Matrimonia mixta, id est matrimonia inita a parte catholica cum parte non catholica sive baptizata sive non baptizata*”<sup>21</sup>. Mówiąc przeto o formie małżeństw mieszanych w tym dokumencie, będziemy mieli na uwadze małżeństwa katolików zawierane zarówno z przeszkodą różności wyznania, jak i różności religii. Wprawdzie samo motu proprio nie wymienia wyraźnie tych dwóch przeszkód, niemniej jednak czyniąc rozróżnienie

<sup>14</sup> Por. T. Gromnicki, *Forma zawierania zaręczyn i małżeństw*, Kraków—Warszawa 1910, s. 157; Kałwa, dz. cyt., s. 129; F. Triebs, *Handbuch des kanonischen Eherechts*, II Teil, Breslau 1927, s. 223.

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> Por. J. Rybczyk, *Przejawy ekumenizmu w instrukcji o małżeństwach mieszanych*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, XIV (1967) 6.

<sup>17</sup> Kan. 1060-1064. Por. Kałwa, dz. cyt., s. 130 n.; Triebs, dz. cyt., s. 224.

<sup>18</sup> Kan. 1071: „*Quae de mixtis nuptiis in canonibus 1060-1064 praescripta sunt, applicari quoque debent matrimoniis quibus obstat impedimentum disparitatis cultus*”.

<sup>19</sup> AAS, 24 (1932) 25.

<sup>20</sup> Tamże, 58 (1966) 235-239.

<sup>21</sup> Tamże, 62 (1970) 257.

między małżeństwami zawieranymi z akatolikami ochrzczoneymi i nie-ochrzczoneymi nadal różne skutki prawne wiąże z nimi, gdyby zawarte były bez koniecznej dyspensy.

## II

Problem formy prawnej przy zawieraniu małżeństw mieszanych powstał równocześnie z wprowadzeniem jej dla małżeństw zawieranych przez samych katolików. Dokonał tego Sobór Trydencki przez swój dekret *Tametsi*, uchwalony po długiej i ożywionej dyskusji 11 XI 1563 r.<sup>22</sup> Do czasu bowiem Soboru Trydenckiego nie było przepisanej substancjalnej formy prawnej zawarcia małżeństw obowiązującej pod nieważnością, mimo iż Kościół stale domagał się, aby małżeństwa wiernych były zawierane wobec Kościoła i z jego błogosławieństwem<sup>23</sup>. Pragnąc zapobiec zgubnym skutkom, jakie niosły z sobą małżeństwa tajne (*matrimonia clandestina*), Sobór Trydencki postanowił, iż z chwilą wejścia w życie wspomnianego dekretu te tylko małżeństwa będą ważne, które zostaną zawarte wobec proboszcza lub kapłana delegowanego przez tegoż proboszcza lub ordynariusza i przynajmniej dwóch lub trzech świadków zwykłych. Zgodnie z postanowieniem Soboru dekret ten wchodził w życie w tej parafii, w której był ogłoszony<sup>24</sup>.

Chociaż sam dekret nie czyni wyraźnej wzmianki o małżeństwach mieszanych, to jednak — zgodnie z ogólnymi zasadami prawa kanonicznego, iż każdy ochrzczony podlega jurysdykcji Kościoła — tam, gdzie dekret był prawidłowo ogłoszony, dotyczył również małżeństw akatolików ochrzczoneymi i to zarówno wtedy, gdy je zawierali między sobą, jak i z katolikami<sup>25</sup>.

Wprowadzenie w życie formy trydenckiej napotykało w praktyce na duże trudności, zwłaszcza w krajach o wielkiej liczbie akatolików. Sam zaś fakt, iż dekret *Tametsi* tam tylko wchodził w życie, gdzie był formalnie ogłoszony, stał się powodem, że nie wszędzie obowiązywał i wobec tego często rodziły się wątpliwości co do jego siły wiążącej na określonym

<sup>22</sup> Sess. 24, c.l. de reformatione matrimonii: „[...] Qui aliter, quam praesente parrocho, vel alio sacerdote de ipsius parochi seu ordinarii licentia, et duobus vel tribus testibus matrimonium contrahere attentabunt, eos sancta synodus ad sic contrahendum omnino inhabiles reddit, et huiusmodi contractus irritos et nullos esse decernit, prout eos praesenti decreto irritos facit et annullat”.

<sup>23</sup> Por. Gromnicki, dz. cyt., s. 14; J. Roth, *Forma zaręczyn i małżeństwa*, Kraków 1908, s. 37 n.

<sup>24</sup> Por. Roth, dz. cyt., 38.

<sup>25</sup> Por. G. May, *Die kanonische Formpflicht beim Abschluss von Mischehen*, Paderborn 1963, s. 3-7; Gromnicki, dz. cyt., s. 156 n.

terytorium. Wątpliwości te powstawały zwłaszcza przy ocenie ważności małżeństw mieszanych i małżeństw zawieranych przez samych akatolików ochrzczonych bez zachowania formy trydenckiej<sup>26</sup>. Na zapytania skierowane w tej sprawie z terytorium ówczesnych Stanów Holenderskich (Belgii i Holandii) Kongregacja Soboru dnia 4 XI 1741 r. w deklaracji *Matrimonia*, zatwierdzonej przez Benedykta XIV i stąd znanej pod nazwą *Declaratio Benedictina*, wyjaśniła autorytatywnie, iż na tym terenie małżeństwa takie należy uważać za ważne<sup>27</sup>. Był to pierwszy wypadek ogólnego stwierdzenia, że dekret *Tametsi* nie odnosi się do małżeństw mieszanych na terenie Belgii i Holandii<sup>28</sup>. Stopniowo jednak *Declaratio Benedictina* była rozszerzana również na niektóre kraje europejskie i pozaeuropejskie, w których były podobne stosunki jak w Stanach Holenderskich<sup>29</sup>. Z bardziej znanych dokumentów w tym względzie jest konstytucja Piusa X *Provida* z 18 I 1906 r., regulująca sprawę małżeństw mieszanych w całej Rzeszy Niemieckiej<sup>30</sup>. Podkreślając surowy zakaz zawierania małżeństw mieszanych bez dyspensy od przeszkody różności wyznania i złożenia przez obu kontrahentów rękojmi, wspomniana konstytucja stwierdza jednak, iż małżeństwa takie — zawarte bez formy trydenckiej — są ważne, gdy dochodzą do skutku bez innych przeszkód kanonicznych.

Tę konstytucję pozostawił w mocy dla Niemiec dekret Piusa X *Ne temere*, wydany 2 VIII 1907 r., odwołujący dotychczasowe przywileje dane dla małżeństw mieszanych w innych krajach<sup>31</sup>. Stwierdza bowiem to wyraźnie Kongregacja Soboru w swej odpowiedzi z 1 II 1908 r. Na przedłożone jej zapytanie, jak należy rozumieć słowa dekretu: „[...] nisi pro aliquo particulari loco aut regione aliter a Sancta Sede sit statutum” orzekła, iż słowa te odnoszą się wyłącznie do konstytucji *Provida* z wykluczeniem wszystkich innych tego rodzaju indultów, wśród których była również i *Declaratio Benedictina*<sup>32</sup>. W ten więc sposób na terenie Rzeszy Niemieckiej małżeństwa mieszane, w których w grę wchodzili akatolicy ochrzczeni, mogły być nadal zawierane bez zachowania formy kanonicznej<sup>33</sup>. Na wyraźną prośbę biskupów węgierskich postanowienia konstytucji *Provida* mocą dekretu Kongregacji Sakramentów z 23 II 1909 r.

<sup>26</sup> Por. May, dz. cyt., s. 10 n.

<sup>27</sup> *Codicis Juris Canonici Fontes cura Emi Petri Card. Gasparri*, vol. V, n. 3527.

<sup>28</sup> Por. May, dz. cyt., s. 15.

<sup>29</sup> Wykaz tych krajów podają: J. Pelczar, *Prawo małżeńskie katolickie*, Kraków 1890, s. 318-320; May, dz. cyt., s. 14; S. Biskupski, *Prawo małżeńskie Kościoła rzymskokatolickiego*, Warszawa 1956, s. 324.

<sup>30</sup> *Fontes*, III, n. 670.

<sup>31</sup> Tamże, VI, n. 4340.

<sup>32</sup> Tamże, VI, n. 4344. Por. Roth, dz. cyt., s. 100.

<sup>33</sup> Por. Roth, dz. cyt., s. 101; May, dz. cyt., s. 37 n.

zostały rozciągnięte również na Węgry, Kroację, Sławonię i miasto Fiume<sup>34</sup>.

Ta wyjątkowa sytuacja odnośnie do formy kanonicznej małżeństw mieszanych, zaistniała na niektórych terenach po wejściu w życie dekretu *Ne temere*, została usunięta przez kan. 1099 § 1 n. 2 KPK. Zobowiązuje on bowiem pod sankcją nieważności wszystkie małżeństwa mieszane, gdziekolwiek zawierane, do zachowania formy kanonicznej na równi z małżeństwami zawieranymi przez samych katolików<sup>35</sup>. Od 19 V 1918 r., tj. od daty wejścia w życie postanowień kodeksowych, wszystkie przeto takie małżeństwa musiały być zawierane wobec proboszcza lub ordynariusza miejsca, czy też kapłana delegowanego przez jednego z nich, oraz przynajmniej wobec dwóch świadków zwykłych. Ponadto musiały tu być zawsze składane rękojmię przez obu kontrahentów oraz uzyskana dispensa od przeszkody różności wyznania lub różności religii<sup>36</sup>.

To jednolite i jasne unormowanie kodeksowe sprawy małżeństw mieszanych spotkało się z dużą krytyką ze strony akatolików, zwłaszcza w Niemczech. Przedmiotem krytyki był nie tylko wymóg składania rękojmi przez stronę akatolicką o wychowaniu wszystkich dzieci w wierze katolickiej, lecz także i konieczność zachowania formy prawnej. Odzywały się też głosy po stronie akatolików postulujące zmianę w tym względzie prawa kodeksowego<sup>37</sup>. Głosy te przybrały na sile, zwłaszcza od chwili zapowiedzenia przez Jana XXIII soboru powszechnego i rewizji KPK<sup>38</sup>. Od tego też czasu również po stronie katolickiej zaczęto wypowiadać się bardziej zdecydowanie za koniecznością przeprowadzenia reformy dyscypliny o małżeństwach mieszanych<sup>39</sup>. Nic też dziwnego, że sprawa tych małżeństw na Soborze Watykańskim II była poruszana wielokrotnie, mimo iż specjalnego schematu o małżeństwach mieszanych nie wniesiono pod obrady soborowe<sup>40</sup>. W okresie przygotowawczym Soboru Komisja dla Sakramentów przygotowała wprawdzie schemat *De matrimoniis mix-*

<sup>34</sup> Por. May, dz. cyt., s. 28.

<sup>35</sup> Kan. 1099 § 1: „Ad statutam superius formam servandam tenentur: 1-o Omnes in catholica Ecclesia baptizati et ad eam ex haeresi aut schismate conversi, licet sive hi sive illi ab eadem postea defecerint, quoties inter se matrimonium ineunt; 2-o Idem, de quibus supra, si cum acatholicis sive baptizatis sive non baptizatis etiam post obtentam dispensationem ab impedimento mixtae religionis vel disparitatis cultus matrimonium contrahant”.

<sup>36</sup> Świadczą o tym kan.: 1094, 1099 § 1 n. 2, 1061 § 1 n. 2, 1071.

<sup>37</sup> Por. G. May, *Das neue Mischehenrecht*, Trier 1966, s. 12-17.

<sup>38</sup> Tamże.

<sup>39</sup> Wypowiadali się w tej sprawie zwłaszcza: Hans Küng, Franciszek Böckle, Wiktor Schurr i Bernard Häring. Por. May, *Das neue Mischehenrecht*, s. 55-60.

<sup>40</sup> Por. May, *Das neue Mischehenrecht*, s. 73-110.

tis, lecz nie uzyskał on akceptacji Komisji Centralnej<sup>41</sup>. Jako taki został przekazany Komisji Mieszanej do dalszego przepracowania, lecz później jako oddzielny schemat nie był już zgłaszany. Sprawę małżeństw mieszanych uwzględniono później jednak w schemacie ogólnym o małżeństwie, który uległ dużym modyfikacjom przybierając ostatecznie formę votum *De sacramento matrimonii*<sup>42</sup>.

Dyskusja nad tym schematem, a uprzednio jeszcze nad schematem konstytucji *O liturgii św.* oraz nad schematami dekretów *O ekumenizmie* i *O Kościołach Wschodnich Katolickich*, często nawiązywała do spraw małżeństw mieszanych<sup>43</sup>, lecz Sobór definitywnie tej sprawy nie załatwił.

Wypowiadano się tu na ogół za złagodzeniem przepisów kodeksowych o małżeństwach mieszanych przez dostosowanie ich do ducha ekumenizmu i poszanowania praw wolności człowieka<sup>44</sup>. W szczególności podkreślano potrzebę zniesienia ekskomunikacji przewidzianej za zawieranie małżeństw wobec ministra akatolickiego, zniesienia zakazu ceremonii kościelnych przy małżeństwach mieszanych oraz zniesienia obowiązku składania rękojmi przez stronę akatolicką<sup>45</sup>. Były też głosy, nieliczne zresztą, za złagodzeniem dotychczasowej prawnej formy zawierania tych małżeństw<sup>46</sup>. W końcowej fazie dyskusji nad schematem wspomnianego votum podkreślano, iż sprawa małżeństw mieszanych wymaga jeszcze spokojnego, głębszego rozważenia, aby mogła być w pełni załatwiona<sup>47</sup>. W związku z tym na 127 kongregacji generalnej 19 XI 1964 r., przyjęto 1592 głosami — przy 427 głosach przeciwnych i 5 nieważnych — wniosek, aby załatwienie sprawy małżeństw mieszanych przekazać papieżowi<sup>48</sup>.

Wydane tuż po Soborze dwa — wspomniane już na wstępie dokumenty Stolicy Apostolskiej — częściowo dotyczyły niektórych aspektów małżeństw mieszanych: instrukcja *Matrimonii sacramentum* i dekret *Crescens matrimoniorum*. Pierwszy z nich o charakterze eksperymentalnym znosi wprawdzie ekskomunikę dotyczącą katolików zawierających małżeństwo wobec ministra akatolickiego i łagodzi nieco przepisy dotyczące formy

<sup>41</sup> *Schema decreti de matrimoniis mixtis*, Typis Polyglottis Vaticanis 1962. Por. U. Navarrete, *Matrimonia mixta in Synodo Episcoporum*, „Periodica de re morali, canonica, liturgica”, 57 (1968) 653-692.

<sup>42</sup> Por. May, *Das neue Mischehenrecht*, s. 79, 96.

<sup>43</sup> Por. tamże, s. 80, 90, 93-95.

<sup>44</sup> Przebieg dyskusji soborowej podaje: G. Caprile, *Il Concilio Vaticano II*, vol. IV, Roma 1965, s. 491-500.

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> Wyraźnie za zniesieniem obowiązującej formy prawnej przemawiali: kard. T. Girloy, kard. J. Bueno i bp T. Taguchi.

<sup>47</sup> Por. May, *Das neue Mischehenrecht*, s. 106.

<sup>48</sup> Tamże.

liturgicznej małżeństw mieszanych, lecz nie wprowadza żadnej zmiany w dotychczasowym ustawodawstwie Kościoła łacińskiego w tym, co dotyczy formy prawnej tych małżeństw<sup>49</sup>. Drugi dokument przynosi jedynie złagodzenie formy kanonicznej przy małżeństwach łacinników z ochrzczonymi akatolikami obrządku wschodniego<sup>50</sup>. Stanowi on bowiem, iż w takich małżeństwach, podobnie jak wcześniej było zdecydowane o małżeństwach katolików wschodniego obrządku, forma prawna jest konieczna jedynie do ich godziwości, a nie ważności. Przy innych zaś małżeństwach mieszanych forma ta ma być zachowana z dotychczasowymi rygorami<sup>51</sup>.

Sprawa małżeństw mieszanych, w tym także i ich formy prawnej, nie została definitywnie załatwiona również na I Synodzie Biskupów odbytym w Rzymie 1967 r., mimo iż temu zagadnieniu poświęcono dość dużo uwagi<sup>52</sup>. Podkreślano tu różnicę zarówno z punktu widzenia teologicznego, jak i kanonicznego między małżeństwami mieszanymi zawieranymi z akatolikami ochrzczonymi i nieochrzczonymi<sup>53</sup>. Zwracano też uwagę na to, iż nie mogą być jednakowo traktowane małżeństwa mieszane dochodzące do skutku z akatolikami ochrzczonymi obrządku wschodniego a zawieranymi z innymi akatolikami ochrzczonymi lub z osobami nieochrzczonymi<sup>54</sup>. W sprawie formy prawnej większość Ojców synodalnych wypowiedziała się za dalszym jej utrzymaniem — według dotychczasowych rygorów — tak dla małżeństw zawieranych z akatolikami nieochrzczonymi, jak i ochrzczonymi, a nie należącymi do obrządku wschodniego. Podkreślano jednak konieczność przekazania ordynariuszom miejsca większych uprawnień do udzielania dyspensy od formy kanonicznej<sup>55</sup>, a ponadto sugerowano dalsze złagodzenie przepisów o formie liturgicznej dla wszystkich małżeństw mieszanych<sup>56</sup>. Ostateczne jednak i wiążące unormowanie tych spraw przynosi dopiero wspomniane na wstępie motu proprio Pawła VI *Matrimonia mixta*.

<sup>49</sup> Instrukcja jedynie wyraźnie wspomina, czego nie czynił KPK, iż w wypadku jakiejś trudności zachowania formy kanonicznej ordynariusz miejsca może sprawę przekazać Stolicy Apostolskiej, która poweźmie odpowiednią decyzję. AAS, 58 (1966) 235.

<sup>50</sup> AAS, 59 (1967) 165.

<sup>51</sup> Tamże.

<sup>52</sup> Por. Navarrete, dz. cyt., s. 675-684.

<sup>53</sup> Tamże, s. 657.

<sup>54</sup> Tamże.

<sup>55</sup> Na ogólną liczbę 187 głosujących za przyznaniem ordynariuszom miejsca władzy dyspensowania od formy kanonicznej wypowiedziało się 173 (w tym 68 iuxta modum) przy 13 przeciwnych i 1 nieważnym. Por. Navarrete, dz. cyt., s. 682; R. Laurentin, *Le premier Synode*, Paris 1968, s. 307.

<sup>56</sup> Por. Laurentin, dz., cyt., s. 152; Navarrete, dz. cyt., s. 684.



## III

Nowy dokument Pawła VI, regulując sprawę małżeństw mieszanych, wprowadził dość znaczne zmiany w dotychczasowym prawie kodeksowym, w tym także zmiany formy prawnej zawarcia tych małżeństw. W oparciu o uwagi zgłoszone na Soborze Watykańskim II i na I Synodzie Biskupów specjalna Komisja Kardynałów, powołana w lutym 1968 r. przez Pawła VI, przygotowała projekt nowego dokumentu, który po uwzględnieniu nadesłanych sugestii przez Konferencje Biskupów z poszczególnych krajów został promulgowany w formie motu proprio *Matrimonia mixta*. Zarówno jego część doktrynalna, jak i normatywna świadczą o dużym złagodzeniu dotychczasowej dyscypliny o małżeństwach mieszanych.

Złagodzenie to widoczne jest już w samym sformułowaniu zakazu zawierania małżeństw mieszanych, gdzie zamiast ostrego zakazu kodeksowego<sup>57</sup>: „Severissime Ecclesia ubique prohibet” motu proprio zaznacza tylko: „Ecclesia [...] dissuadet matrimonia contrahi mixta” Bardziej jednak zasadnicza zmiana dotychczasowych przepisów uwidacznia się tu zwłaszcza w zwolnieniu strony akatolickiej od składania rękojmi<sup>58</sup>, w zezwoleniu na stosowanie w większym zakresie ceremonii religijnych przy zawieraniu wszystkich małżeństw mieszanych<sup>59</sup>, w przyznaniu ordynariuszom miejsca większych uprawnień do udzielania dyspens<sup>60</sup> oraz w udzieleniu Konferencjom Biskupów dużych uprawnień do bliższego określania warunków, w jakich te dyspensy mogą być udzielane<sup>61</sup>.

Odnosnie do formy prawnej tych małżeństw zmiana dotychczasowych przepisów uwidacznia się przede wszystkim w tym, iż aczkolwiek z reguły nadal jest ona wymagana do ważnego ich zawarcia, to jednak nie podlegają jej z taką siłą małżeństwa mieszane zawierane przez katolików z akatolikami ochrzczonymi obrządku wschodniego. Dla takich bowiem małżeństw forma ta jest konieczna jedynie do godziwości, jak to uprzednio stanowił dekret *Crescens matrimoniorum*<sup>62</sup>. To złagodzenie nie ma natomiast zastosowania przy małżeństwach mieszanych zawieranych z innymi akatolikami ochrzczonymi lub z osobami nieochrzczonymi tak, że nadal te małżeństwa mogą być ważne zawierane tylko z zachowaniem

<sup>57</sup> Kan. 1060.

<sup>58</sup> Por. G. Tomko, *La nuova disciplina dei matrimoni misti*, „L'Osservatore Romano”, An. XC — N. 100 (33. 378) 1 Maggio 1970.

<sup>59</sup> Tamże.

<sup>60</sup> Dotyczy to zarówno dyspens od przeszkód małżeńskich, jak i od formy kanonicznej. Omawiane Pawła VI *Litterae Apostolicae motu proprio datae*, zaczynające się od słów *Matrimonia mixta* (w dalszym powoływaniu się na nie oznaczane tu skrótem M.p.), traktują o tym w n. 1, 2, 3, 9.

<sup>61</sup> M.p., n. 7, 9, 10, 12.

<sup>62</sup> AAS, 59 (1967) 166.

dotychczasowej formy prawnej, chyba że zostałaby od niej udzielona dyspensa.

Dalsze złagodzenie dotychczasowych przepisów widoczne jest również w tym, że ordynariusze miejsca uzyskali obszerniejszą władzę do udzielania dyspens od przepisanej formy prawnej. Od wejścia bowiem w życie nowych przepisów mają oni tę władzę nie tylko wtedy, gdy trudne jest odniesienie się do Stolicy Apostolskiej (kan. 81) lub gdy zagraża niebezpieczeństwo śmierci (kan. 1043), lecz również w wypadku następującej się poważnej trudności zachowania tej formy, i to zarówno wtedy, gdy małżeństwo zawierane jest z przeszkodą różności religii, jak i różności wyznania<sup>63</sup>. Motu proprio nie określa jednak bliżej, co należy rozumieć przez poważne trudności (*graves difficultates*) upoważniające do udzielenia dyspensy, stąd też ocena tego stanu rzeczy należy niewątpliwie do ordynariusza miejsca, który udziela dyspensy.

W związku z powyższymi uprawnieniami motu proprio poleca Konferencjom Biskupów ustalanie na własnym terenie bliższych norm, jakie muszą być przestrzegane przez ordynariusza, aby mógł godziwie udzielić potrzebnej w tym wypadku dyspensy<sup>64</sup>. Zalecenie to podyktowane jest troską o zachowanie jednolitej praktyki w jednym kraju lub na określonym terytorium, co mocno było akcentowane przez Ojców I Synodu Biskupów w dyskusji nad przekazaniem większych uprawnień ordynariuszom miejsca odnośnie do udzielania dyspens od formy prawnej małżeństw mieszanych<sup>65</sup>. Zgodnie z postanowieniem omawianego motu proprio dyspensa taka może być udzielona jedynie wtedy, gdy małżeństwo mieszane będzie zawierane w jakiejś publicznej formie (*salva tamen aliqua publica forma*)<sup>66</sup>. Słusznie komentatorzy tego przepisu utrzymują, iż przy tym wymogu dyspensa od formy kanonicznej mogłaby być udzielona nie tylko do zawarcia małżeństwa religijnego w innym wyznaniu, lecz także cywilnego zawieranego zgodnie z wymogami prawa państwo-

<sup>63</sup> M.p.: „1) *Matrimonium inter duas personas baptizatas, quarum altera sit catholica, altera vero non catholica, cum natura sua plenae spirituali coniugum communioni obstet, sine praevia Ordinarii loci dispensatione, contrahi non licet.* 2) *Matrimonium inter duas personas, quarum altera sit baptizata in Ecclesia catholica, vel in eandem recepta, et altera non baptizata, initum sine praevia Ordinarii loci dispensatione, est invalidum*”.

<sup>64</sup> M.p., n. 9: „*Si graves difficultates formae canonicae servandae obstent, Ordinariis locorum ius est dispensandi a forma canonica matrimonii mixti; Conferentiae autem Episcoporum est normas statuere, quibus praedicta dispensatio in sua regione vel in suo territorio concordati ratione ac licite, salva tamen aliqua publica forma celebrationis, concedatur*”.

<sup>65</sup> Navarrete, dz. cyt. s. 681 n.

<sup>66</sup> M.p.n. 9.

wego<sup>67</sup>. I w tym bowiem ostatnim wypadku możliwą jest rzeczą stwierdzenie istnienia takiego związku małżeńskiego i zarejestrowania go również w księgach kościelnych, jak wyraźnie żąda tego prawo. Nakazuje ono też, aby duszpasterze dokładali starań, ażeby również duchowni akatoliccy wpisywali do swoich ksiąg małżeństwa mieszane wobec nich zawierane, gdy jednym z kontrahentów jest osoba należąca do Kościoła katolickiego. Konferencja Biskupów winna zaś dla swego terytorium podać jednolite normy określające sposób wpisywania do ksiąg kościelnych małżeństw mieszanych zawieranych za dyspensą od formy kanonicznej<sup>68</sup>.

Udzielenie przez ordynariusza miejsca dyspensy od formy kanonicznej uzależnione jest tu nie tylko od wielkiej trudności jej zachowania. W tym wypadku muszą być spełnione jeszcze inne wymogi przepisane dla wszystkich małżeństw mieszanych zawieranych również z zachowaniem omawianej tu formy, a mianowicie:

- 1° uprzednie złożenie rękojmi przez stronę katolicką,
- 2° powiadomienie kontrahenta akatolickiego o przyjętych zobowiązaniach strony katolickiej,
- 3° pouczenie obu kontrahentów o celach i przymiotach małżeństwa katolickiego,
- 4° udzielenie dyspensy od przeszkód kanonicznych.

Małżeństwa mieszane niosą z sobą niebezpieczeństwo duchowe tak dla strony katolickiej, jak i potomstwa z tego małżeństwa zrodzonego. Strona katolicka narażona jest tu bowiem na utratę wiary lub indyferentyzm religijny oraz na zaniedbanie katolickiego wychowania swoich dzieci, co byłoby wykroczeniem przeciwko prawu Bożemu. Na stronie katolickiej zawsze ciąży wpływający z tego prawa obowiązek katolickiego chrztu i wychowania po katolicku zrodzonego potomstwa. Stąd też Kościół, jedyny stróż prawa Bożego na ziemi, zanim wyrazi swą zgodę na zawarcie małżeństwa mieszanego, w tym także zawieranego za dyspensą od formy

---

<sup>67</sup> Por. P. Gradauer, *Neue Mischehenregelung*, „Theologisch-praktische Quartalschrift”, 118 (1970) 274; Navarrete, *Commentarium canonicum (Paulus VI Litterae Ap. motu proprio datae: Normae de matrimoniis mixtis 31 Martii 1970)*, „Periodica de re morali, canonica, liturgica”, 59 (1970) 454. Podobnie stwierdzają *Wskazania Episkopatu Polski w sprawie realizacji M. P. Pawła VI „Matrimonia mixta”* uchwalone na 124 Konferencji Episkopatu Polski 1 IV 1971 r. (n. III).

<sup>68</sup> M.p., n. 10: „Curandum est, ut omnia matrimonia valide contracta in libris, a iure canonico praescriptis, sedulo adnotentur. Pastores animarum curent, ut ministri quoque non catholici operam praestent ad adnotationem nuptiarum cum parte catholica in libris inserendam. Conferentiae vero Episcopales normas edant, quibus in earum regione vel territorio modus communi ratione determinetur, quo de matrimonio, post obtentam dispensationem a forma canonica, publice contracto, in libris iure canonico praescriptis constet”. Podają je *Wskazania Episkopatu Polski w sprawie realizacji M. P. Pawła VI „Matrimonia mixta”* (n. V).

prawnej, pragnie upewnić się, czy w konkretnym wypadku nie istnieje takie niebezpieczeństwo. W stosunkach ludzkich Kościół osiąga to przez tzw. gwarancje, czyli rękojmie (cautiones) składane przed zawarciem małżeństwa przez kontrahentów<sup>69</sup>. W tym wypadku osoba składająca rękojmie zobowiązuje się, że nie uczyni nic, co mogłoby doprowadzić do takiego niebezpieczeństwa.

W myśl kan. 1061 KPK i instrukcji *Matrimonii sacramentum* obowiązek składania rękojmi ciążył zarówno na stronie katolickiej, jak i akatolickiej<sup>70</sup>. Kontrahent akatolicki był zobowiązany do złożenia formalnego przyrzeczenia, że współmałżonkowi da pełną swobodę wyznawania swojej wiary, praktyk religijnych i że nigdy nie będzie usiłował odwieść go od Kościoła oraz że wszystkie dzieci zrodzone z małżeństwa pozwoli ochrzcić i wychować po katolicku. Małżonek katolicki składał przyrzeczenie, że całe swoje potomstwo ochrzci i wychowa po katolicku<sup>71</sup>. Dużą zmianę w tym względzie wprowadziły nowe przepisy, podane przez motu proprio *Matrimonia mixta*. Zwolniły bowiem one stronę akatolicką od składania jakichkolwiek rękojmi, co ma być wyrazem poszanowania wolności sumienia zagwarantowanej w soborowej *Deklaracji o wolności religijnej*<sup>72</sup>. Strona katolicka jednak zobowiązana jest nadal do składania formalnych zobowiązań w formie dotychczasowych rękojmi. Nowe przepisy domagają się bowiem, aby małżonek katolicki zobowiązał się do tego, iż gotów jest do usuwania wszelkich niebezpieczeństw mogących zagrażać jego wierze oraz aby dał szczere przyrzeczenie, że według swoich sił uczyni wszystko, aby całe potomstwo ochrzcić w Kościele i wychować po katolicku<sup>73</sup>. Nie ma tu już jednak wzmianki o tym, iż dawca dyspensy musi sobie urobić pewność moralną co do wypełnienia tych przyrzeczeń, jak tego domagało się prawo kodeksowe (kan. 1061 § 1 n. 3).

Sam sposób składania wspomnianych przyrzeczeń, które zawsze ma składać strona katolicka, winien być bliżej określony przez Konferencję Biskupów<sup>74</sup>. Mogą one być składane zarówno na piśmie, jak i ustnie, z udziałem lub bez udziału świadków. Konferencja Biskupów winna też określić sposób, w jakim mają być one ujawnione na forum zewnętrznym, jak również w jaki sposób należy o nich powiadomić stronę akatolicką,

<sup>69</sup> Por. Rybczyk, art. cyt., s. 9. <sup>70</sup> Tamże, s. 1-16. <sup>71</sup> Kan. 1061, 1071.

<sup>72</sup> *Declaratio de libertate religiosa „Dignitatis humanae”*, n. 2, AAS, 58 (1966) 929.

<sup>73</sup> M.p., n. 4: „Ad impetrandam ab Ordinario loci dispensationem impedimenti, pars catholica declaret se paratam esse pericula a fide efficiendi remove. Eadem insuper gravi obligatione tenetur promissionem sinceram praestandi, se omnia pro viribus facturam esse, ut universa proles in Ecclesia catholica baptizetur et educetur”.

<sup>74</sup> M.p., n. 7: „Conferentiae Episcoporum est, secundum propriam territorii competentiam, statuere modum quo hae declarationes et promissiones, quae semper requiruntur, faciendae sint, sive ore tantum, sive etiam scriptis, sive coram testibus;

a nadto inne jeszcze konieczne szczegóły wiążące się z tymi przyrzeczeniami<sup>75</sup>.

Innym wymogiem, który winien być spełniony przy udzielaniu dyspensy od formy prawnej, jest obowiązek powiadomienia strony akatolickiej o przyjętych zobowiązaniach strony katolickiej<sup>76</sup>. O tym mianowicie, że zobowiązała się ona w sumieniu do zachowania swej wiary przez całe życie i do dołożenia w przyszłości wszelkich możliwych dla niej starań, aby wszystkie dzieci z tego małżeństwa były ochrzczone i wychowane po katolicku. Powiadomienie to, uczynione w stosownym czasie, ma ułatwić stronie katolickiej dotrzymanie poczynionych przyrzeczeń. Zrozumiała jest rzeczą, że winno ono być uczynione przed zawarciem związku małżeńskiego.

Motu proprio, podobnie jak to czyniła instrukcja *Matrimonii sacramentum*, zwraca też uwagę na należyte pouczenie obu kontrahentów o celach i przymiotach istotnych małżeństwa katolickiego, których nie może wykluczyć żadna ze stron<sup>77</sup>. Chodzi więc tu o pouczenie stron, iż małżeństwo jest sakramentem, a zwłaszcza że celem małżeństwa jest zrodzenie i wychowanie potomstwa oraz że istotnymi przymiotami jest jedność i nierozzerwalność. Jest to bardzo celowe — zwłaszcza ze względu na stronę akatolicką — w społeczności, w której często nie uznaje się bezwzględnej nierozzerwalności małżeństwa i dopuszcza się możliwość rozwodu. Sam jednak fakt uznawania rozwodów przez jakąś społeczność religijną czy świecką nie wyklucza jeszcze możliwości zawarcia ważnego małżeństwa przez członka tej społeczności, gdy pozytywnym aktem woli nie wyklucza on nierozzerwalności zawieranego małżeństwa<sup>78</sup>. Sama bowiem świadomość, że prawo cywilne lub prawo jego wyznania przyjmuje możliwość uzyskania rozwodu, nie jest równoznaczna z wykluczeniem nierozzerwalności jego małżeństwa. W tym wypadku mylne przekonanie kon-

---

tum rationem definire qua de ipsis et in foro externo constet et pars acatholica certior reddatur: itemque edicere quae aliae sint, pro opportunitate, postulanda”.

<sup>75</sup> Tamże.

<sup>76</sup> M.p., n. 5: „De his promissionibus a parte catholica faciendis, pars non catholica tempestive certior fiat, adeo ut constet ipsam vere consciam esse promissionis et obligationis partis catholicae”.

<sup>77</sup> M.p., n. 6: „Ambae partes edoceantur de finibus et proprietatibus essentialibus matrimonii, a neutro contrahente excludendis”.

<sup>78</sup> Słusznie zaznacza C. Holböck (*Tractatus de jurisprudentia Sacrae Romanae Rotae, Graetiae-Vindobonae-Coloniae* 1957, s. 140): „Valide matrimonium contrahunt, nisi impedimentum obsit, protestantes aliique, qui erronee putant vinculum solvi posse. Simplex error, qui acatholicis communis est, ineundi matrimonium iuxta principia propriae confessionis religiosae non obest coniugii validitati. Ideo si sponsi profiteantur religionem quae docet matrimonii vinculum esse dissolubile, matrimonium simpliciter errore circa solubilitatem matrimonii non obstante valide contrahunt”

trahenta o dopuszczalności rozwodu jest zwykłym błędnym mniemaniem, a zwykły błąd (error) nie powoduje jeszcze nieważności związku małżeńskiego (kan. 1084). Po tej linii idą rozstrzygnięcia Roty Rzymskiej<sup>79</sup>. Potwierdzeniem wyżej podanych wywodów może być również nowa wypowiedź Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijan z 22 II 1967 r., przesłana do prawosławnego metropolity warszawskiego, przyjmująca ważność małżeństw zawieranych w Kościele prawosławnym uznającym rozwody. Wypowiedź ta wyraźnie zaznacza: „Ojciec Święty życząc, aby katolicy i prawosławni jednakowo uważali ślub za instytucję, ustanowioną przez Chrystusa Pana Naszego, zdecydował, że skoro wierny katolik zawrze ślub z wiernym prawosławnym, ślub ten będzie ważny, o ile zostanie pobłogosławiony przez duchownego katolickiego lub duchownego prawosławnego. Pozostaje tylko zrewidować i uporządkować inne przepisy prawa i regułę ogólną, według której katolik obowiązany jest zawierając swój związek małżeński w obliczu duchownego katolickiego w tym sensie, że nie powinien być utrzymywany pogląd, iż ślub zawarty w obliczu duchownego prawosławnego jest nieważny”<sup>80</sup>.

Ważnym wreszcie wymogiem do uzyskania dyspensy od formy kanonicznej zawarcia małżeństwa mieszanego jest uprzednie uzyskanie dyspensy od przeszkód kanonicznych. Z zasady będzie to dyspensa od przeszkody różności wyznania (mixta religio) lub różności religii (disparitas cultus). W pierwszym wypadku dyspensa ta konieczna jest do godziwości zawarcia związku małżeńskiego, w drugim do jego ważności. W jednym i drugim wypadku może jej udzielić ordynariusz miejsca dla słusznej przyczyny<sup>81</sup>.

Przy zawieraniu małżeństw mieszanych mogą zachodzić również inne przeszkody małżeńskie. Stąd też przed udzieleniem dyspensy od formy kanonicznej należy się też upewnić, czy oboje kontrahenci są również wolni od innych przeszkód. Wymaga to przeprowadzenia formalnego badania przedślubnego przewidzianego w kan. 1020 i instrukcji o kanonicznym badaniu narzeczonych przed ślubem, wydanej przez Kongregację Sakramentów 29 VI 1941 r.<sup>82</sup> Nie zawsze to jednak będzie rzeczą łatwą,

<sup>79</sup> Por. *Sacrae Romanae Rotae Decisiones seu Sententiae*, vol. XXXIV: Dec. XVII, n. 2, pag. 167; Dec. LXXIV, n. 2, pag. 783; Dec. LXXVII, n. 2, pag. 809.

<sup>80</sup> „Cerkownyj Wiestnik. Organ Kościoła Prawosławnego w Polsce”, 14 (1967), nr 6, s. 1-2.

<sup>81</sup> M.p., n. 3 o konieczności przyczyny do dyspensy od tych przeszkód zaznacza: „Ab utroque impedimento Ecclesia pro temporum, locorum personarumque rationibus et adiunctis, dispensationem non recusat, dummodo iusta causa habeatur”.

<sup>82</sup> AAS, 33 (1941) 297. W Polsce miarodajna jest w tym względzie instrukcja o kanonicznym badaniu narzeczonych przed ślubem uchwalona 9 IX 1946 r. na Plenarnej Konferencji Biskupów Polskich w Częstochowie.

zwłaszcza gdy chodzi o kontrahenta akatolickiego, dlatego też i w tej sprawie Konferencja Biskupów poda niewątpliwie bliższe wytyczne.

Ze względu na uznawanie rozwodów przez różne Wspólnoty i Kościoły akatolickie dużą zwłaszcza uwagę należy tu zwrócić na stwierdzenie stanu wolnego kontrahenta akatolickiego. Jego stan wolny zawsze ma być oceniany według zasad Kościoła katolickiego. Zrozumiałą jest tedy rzeczą, że nie można uznać za wystarczający dowód stanu wolnego samego stwierdzenia kontrahentów ani też samego wyroku stwierdzającego uzyskanie rozwodu w innym wyznaniu, nie wyłączając nawet Kościoła prawosławnego.

## FORME CANONIQUE DE LA CONCLUSION DES MARIAGES MIXTES

### Résumé

De nouvelles prescriptions concernant la forme canonique de la conclusion des mariages mixtes, promulguées le 30 mai 1970 par motu proprio de Paul VI *Matrimonia mixta* se trouvent dans l'article confrontées aux dispositions du Code de Droit Canonique. L'auteur commence par définir la notion du mariage mixte et le rôle du décret *Tametsi* dans l'élaboration de la forme canonique des mariages mixtes. Il attire ensuite l'attention sur les difficultés que rencontre la mise en pratique de ce décret et sur la nécessité qui s'ensuit d'une nouvelle ingérence du Saint-Siège (*Declaratio Benedictina*, constitution de Pie X *Provida* et décret *Ne temere*). L'examen du problème des mariages mixtes à l'heure du Concile Vatican II et au cours du I-er Synode des Evêques ainsi que celui des circonstances qui accompagnèrent l'élaboration de motu proprio de Paul VI *Matrimonia mixta* occupent dans l'étude une place considérable. Le commentaire aux nouvelles prescriptions part en principe des dispositions du CIC, tout en insistant sur une sensible atténuation par rapport à eux. Il s'agit en effet non seulement d'une exemption des cautions obligatoires jusqu'ici pour la partie acatholique mais aussi de pourvoir les évêques ordinaires du lieu de droit de dispense concernant les empêchements au mariage comme la forme canonique elle-même. De plus, les Conférences Episcopales deviennent l'organe qui à lui seul décide des conditions requises pour de telles dispenses. L'auteur souligne également les formalités qui doivent être respectées pour que l'évêque local puisse dispenser les candidats de l'obligation de forme canonique (cautions apportées ultérieurement par la partie catholique, information du contractant acatholique des engagements pris par la partie catholique, instruction des candidats des fins et propriétés du mariage catholique, accord de dispense des empêchements canoniques). Une attention toute particulière est portée à l'obligation d'examiner scrupuleusement l'état libre de la partie acatholique et aux critères permettant de définir l'état libre.